

Pilawa została i Trąby



Pilawa została i Trąby

Odkrywamy Świętokrzyskie - Rytwiany. Prymas Wojciech Jastrzębiec wznosił tu zamek, Łukasz Opaliński miał jeden z największych księgozbiorów w Europie, a Potoccy i Radziwiłłowie rozwijali przemysł.

Rytwiany należały też do innych możnych rodów. Pierwszym odnotowanym w dokumentach właścicielem wsi był w XIII wieku Piotr Bogoria. Wojciech Jastrzębiec - w latach 1423-36 roku arcybiskup gnieźnieński - wznosił nad rzeką Czarną gotycki zamek. Przekazał go bratankowi Derśławowi, ale ten okazał się wyjątkowo niewdzięczny. Aby zdobyć rękę Eufemii, córki księcia Bolesława Mazowieckiego, chciał się szybko wzbogacić i skradł kościelne kosztowności. Gdy rozgniewany stryj postanowił mu je odebrać, strzelał do niego z armat. Został za to wydziedziczony, a jego barwne i awanturnicze życie opisał Tomasz Teodor Jeż w powieści pt. „Derśław z Rytwian”.



W pałacu księcia Radziwiłła mieści się obecnie hotel

Z zamku został fragment baszty

W XVI wieku Rytwiany i zamek należały do Hieronima Łaskiego, który organizował zaciąg rycerzy dla wsparcia walczącego z Habsburgami o węgierski tron Jana Zapolyi. Na początku następnego stulecia przejęli Rytwiany Tęczyńscy. Wojewoda krakowski Jan Tęczyński urządził tu magnacką siedzibę i ośrodek kultury dworskiej, a w pobliskim lesie ufundował zachowany do dziś kościół i klasztor oo. Kamedułów - Pustelnię Złotego Lasu. Wraz z ręką jego córki Izabeli Rytwiany przypadły Łukaszowi Opalińskiemu, marszałkowi nadwornemu koronnemu, a także poecie i pisarzowi politycznemu. Zgromadził on w Rytwianach jeden z największych księgozbiorów w Europie. Podczas potopu szwedzkiego bronił skutecznie zamku przed wojskami księcia Rakoczego. Budowla mocno wówczas ucierpiała, a kolejni jej właściciele nie dbali o odbudowę. Popadający w ruinę zamek służył jeszcze w maju 1794 roku za kwaterę Tadeuszowi Kościuszce podczas przemarszu do Połańca. Na początku XIX wieku przestał być użytkowany, a wkrótce jego ruiny rozebrano. Przetrwał tylko

fragment narożnika baszty z czerwonej cegły, zdobiony rombami z zendrówki (ciemno wypalanej cegły). Na ponad piętnastu-metrowym murze widać ślady trzech kondygnacji. Wokół zachowały się też resztki fosy.

W XIX wieku Rytwiany należały do Potockich, którzy rozwijali tu działalność gospodarczą. Zbudowali m.in. cegielnię, cukrownię i wytwórnię cenionych wyrobów ceramicznych.

W1897 roku Róża, córka hrabiego Artura Potockiego, wyszła za księcia Mikołaja Macieja Radziwiłła. Nowy właściciel Rytwian dalej rozwijał przemysł. Uruchomił tartak i warsztaty naprawcze do obsługi zakładów produkcyjnych. Główną siedzibę miał w pobliskim Sichowie Dużym. W Rytwianach osiadł jego syn Artur Mikołaj Radziwiłł.

W1925 roku z powodu zbyt wysokich kosztów produkcji i konkurencji, a także pożaru zakończyła działalność cukrownia zatrudniająca wcześniej ponad pół tysiąca osób. Budynek, który służył jako magazyn i w którym mieszkał też jej dyrektor, książę Artur polecił przebudować na pałac. Mieszkał w nim do września 1939 roku, gdy jako porucznik 2. Dywizji Piechoty Legionów zginął pod Ołtarzewem koło Warszawy. Pałac zajęli Niemcy, po wojnie należał m.in. do PGR-u, a od 1975r. do Elektrowni Połaniec. Obecnie mieści się w nim trzygwiazdkowy hotel z ośrodkiem rehabilitacyjno-wypoczynkowym. To najlepiej zachowana w Rytwianach pamiątka po Radziwiłłach.

Ich herb Trąby oraz Pilawę Potockich zobaczyć można na kilku dawnych obiektach m.in. na ochronce, która służyła ostatnio jako kaplica a, także na starej szkole. W cegielni i tartaku trwa nadal produkcja, wykorzystywana jest też część dawnych warsztatów. Gorzelnia jest w ruinie i czeka na zagospodarowanie.

Jak tam trafić

Będące dziś siedzibą gminy Rytwiany położone są przy drodze Staszów - Połaniec. Przez wieś wiedzie zielony szlak turystyczny Chańcza - Pielaszów. Więcej informacji o historii i atrakcjach turystycznych znaleźć można na stronie internetowej urzędu gminy (www.rytwiany.com.pl)

Źródło: Gazeta Wyborcza Kielce nr 261.6174 z dn. 6 listopada 2009r. Janusz Kędracki, Foto: Paweł Małecki

Jedziemy do Rytwian

Na kolejną wycieczkę z cyklu „Odkrywamy Świętokrzyskie” jedziemy jutro do gminy Rytwiany. Zapisy w Agencji „Gold Tour” (ul. Jana Pawła II13, tel. 041362 03 04. Koszt wyjazdu 25 zł (wplacamy w Gold Tourze) plus ok. 25 zł za dodatkowe atrakcje (w tym obiad w Pustelni Złotego Lasu). Wyjazd autokarem spod dworca PKP o godz. 8, powrót do Kielc ok. godz. 19.

Gmina Rytwiany - www.rytwiany.com.pl/index.php?newsid=552